

## W POLSCE JEST PRAWIE 5 TYS. ELEKTRYCZNYCH AUT I 646 STACJI ŁADOWANIA

---

Z końcem marca po Polskich drogach jeździło niemal 5 tysięcy osobowych aut elektrycznych, które mogły korzystać z 646 stacji ładowania – wynika z uruchomionego w czwartek Licznika elektromobilności.

Licznik elektromobilności został uruchomiony przez Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych (PSPA) oraz Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego (PZPM). Można go znaleźć na stronach internetowych organizacji. Informacje zostały opracowane przez PZPM i PSPA na podstawie danych m.in. z Centralnej Ewidencji Pojazdów, oraz własnych badań i ewidencji. Prace nad uruchomieniem licznika trwały trzy miesiące.

Pod koniec marca 2019 r. w Polsce zarejestrowanych było 4987 elektrycznych samochodów osobowych. 3163 z nich były autami w pełni elektrycznymi (BEV), pozostałą część stanowiły hybrydy typu plug-in (PHEV). Park elektrycznych pojazdów dostawczych na koniec marca br. wyniósł 278 szt., e-busów było 198, a elektrycznych skuterów i motocykli 3445.

W pierwszym kwartale 2019 r. zarejestrowano 853 EV, czyli o połowę więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. "Wpływ na to miały m.in. zakupy firmowe, a także dynamiczny rozwój car-sharingu w Polsce" - ocenił Dyrektor Zarządzający PSPA Maciej Mazur. Jak podkreśliło PSPA, 750 spośród wszystkich BEV jeżdżących po polskich drogach - czyli ponad 20 proc. znajduje się w systemach wynajmu aut na minuty. 200 zeroemisyjnych Nissanów i Renault jest eksploatowanych w ramach wrocławskiej Vozilli, flotę 500 elektrycznych BMW i3 na ulice Warszawy systematycznie wprowadza innogy., a elektryczne Renault ZOE, Volkswageny e-UP i e-Golf czy smarty EQ jeżdżą w ramach systemów takich firm jak PGE, Tauron, Energa, Panek czy Traficar.

W 2018 r. Polska odnotowała wzrost rejestracji pojazdów elektrycznych o prawie 23 proc. w porównaniu do roku 2017. "Wzrost cieszy, choć wciąż pozostaje na stosunkowo niskim poziomie. Warto podkreślić, że towarzyszą mu działania na poziomie rządu, do których trzeba zaliczyć powołanie Funduszu Niskoemisyjnego Transportu, wprowadzającego mechanizmy wsparcia rozwoju elektromobilności" - podkreślił prezes PZPM Jakub Faryś.

Jeżdżące po Polsce auta na prąd stanowią 0,4 proc. wszystkich takich pojazdów, eksploatowanych w Europie - ok. 1,3 mln szt. Według Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów (ACEA), w 2018 r. w UE sprzedano ponad 300 tys. osobowych pojazdów elektrycznych. Najwięcej - w Niemczech ponad 67,5 tys., w Wlk.Brytanii - prawie 60 tys. i we Francji - ponad 45 tys. W Norwegii - będącej europejskim liderem elektromobilności, zarejestrowano niemal 73 tys. aut na prąd.

Na koniec marca 2019 r. w Polsce działało 646 stacji ładowania pojazdów elektrycznych, dysponujących w sumie 1148 punktami ładowania. Jedną trzecią stanowiły szybkie stacje ładowania prądem stałym (DC), a 67 proc. - wolne ładowarki prądu przemiennego (AC) o mocy równej lub

mniejszej 22 kW. Polska posiada jeden z największych udziałów punktów DC w Europie, gdzie średni udział szybkich punktów wynosi 15 proc. "Prognozujemy dalszy dynamiczny rozwój infrastruktury" - podkreślił Mazur.

Największy operator sieci ładowania w kraju, firma GreenWay Polska, ogłosiła, że dzięki wsparciu ze strony EBI w ciągu najbliższych 2-3 lat będzie dysponować w Polsce 630 stacjami. Na tę liczbę złożą się 20 stacji ultraszybkiego ładowania - do 350 kW, 300 stacji szybkiego ładowania - 50 kW i więcej oraz 310 stacji 22 kW. PKN Orlen do końca 2019 r. zainstaluje ok. 50 ładowarek, a docelowo chce mieć 150 stacji w miastach i przy trasach tranzytowych. Lotos uruchomił w 2018 r. „Niebieski Szlak” - 12 stacji umożliwiających przejazd pojazdem elektrycznym z Trójmiasta do Warszawy, i zamierza uruchomić kolejnych 38 ładowarek. Tauron ma w Katowicach 23 stacje ładowania, PGE zamierza uruchomić nawet 1,5 tys., punktów do 2022 r., a Energa - 54 stacje w 2019 r. Enea prowadzi dystrybucję ładowarek oraz rozwija infrastrukturę w Polsce północno-zachodniej. Dalszą rozbudowę sieci ładowania w regionie Warszawy planuje innogy.